

# Krzysztof Zemęła, Piotr Słoma

---

## "Dzieje Bliżyna", red. Krzysztof Zemęła, Piotr Kardyś, Bliżyn 2010 : [recenzja]

---

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 3, 222-226

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

***Dzieje Bliżyna,***  
**red. Krzysztof Zemęła i Piotr Kardys,**  
**Wydawnictwo PiS, Bliżyn 2010, ss. 487, il. 47, aneksów 13**

Praca pt. *Dzieje Bliżyna* pod redakcją Krzysztofa Zemęły i Piotra Kardysia została wydana z okazji obchodów 600-lecia Bliżyna. Inicjatywa jej napisania wyszła od władz lokalnych. Przedstawienie bogatej historii tych okolic poza celem historycznym, czyli poszerzenia wiedzy na temat wspomnianej gminy, ma też zapewne drugi, trochę zakamuflowany – mianowicie zachęcenie czytelnika do jej odwiedzenia. Publikacja ta składa się z sześciu rozdziałów, przedstawiających historię Bliżyna i okolic od pradziejów do współczesności na zasadzie chronologicznej. Uzupełniają ją aneksy i bogaty zbiór ilustracji. Każdy rozdział napisany został przez innego autora.

Rozdział pierwszy przedstawia dzieje Bliżyna i okolic od czasów prahistorycznych do końca XV w. Piotr Kardys (s. 11-56) rozpoczął od charakterystyki środowiska geograficznego omawianego obszaru. Następnie opisał osadnictwo na omawianych terenach w czasach prahistorycznych i starożytnych. Dalej dokonał wnikliwej analizy osadnictwa w okresie wczesnośredniowiecznym, rekonstruuując sieć lokalnych i ponadlokalnych połączeń handlowych przechodzących przez obszar obecnej gminy bliżyńskiej. Dużo uwagi poświęcił też pierwszym właścicielom Bliżyna – rodom Odrowążów i Szafranców. Przedstawił ich historię, działalność polityczną i gospodarczą, a także wkład w rozwój osadnictwa na omawianym terenie. Autor podkreśla, że po raz pierwszy w źródłach pisanych Bliżyn pojawia się w 1410 r. u Jana Długosza. Jednocześnie stwierdza, że ważniejszą datą dla rozwoju miejscowości był rok 1420, kiedy Władysław Jagiełło na prośbę Piotra Szafranca przeniósł Bliżyn na prawo magdeburskie, co wiązało się z możliwością dalszego rozwoju ekonomicznego. Ostatnim poruszonym przez niego wątkiem jest etymologia nazwy Bliżyn. Ze względu na skąpe źródła faktograficzne, dla okresu do końca średniowiecza autor posłużył się w dużej mierze metodą retrogresji.

Kolejny rozdział prezentuje dzieje Bliżyna i okolic w XVI–XVIII stuleciu (s. 57-123). Krzysztof Zemęła wyszedł od stwierdzenia, że omawiany przez niego okres nie przyniósł zasadniczych zmian w położeniu administracyjnym. W rozdziale tym czytelnikowi zostają przy-

bliżeni kolejni właściciele Bliżyna – rody Karwickich, Świderskich, Małachowskich, Tarłów, Potkańskich oraz ich wkład w rozwój osady i przyległych terenów. Autor zaznacza także, że północne tereny obecnej gminy Bliżyn należały do rodu Radziwiłłów. Następnie dokonał analizy zaludnienia i przedstawił rozwój gospodarczy omawianych ziem w opisywanym okresie na podstawie źródeł podatkowych. Na podkreślenie zasługuje tu przede wszystkim rozwój górnictwa i hutnictwa żelaza, któremu został poświęcony osobny podrozdział.

Ostatnią poruszoną kwestią w tej części książki jest życie religijne mieszkańców Bliżyna i okolicznych wsi, którzy poza wyjątkiem Mroczkowa należeli do parafii Odrowąż.

Rozdział trzeci poświęcony jest okresowi niewoli narodowej i obejmuje lata 1795–1918 (s. 125–227). Marcin Medyński na początku przedstawia jak zmieniały się podziały administracyjno-kościelne, w ramach których funkcjonowała gmina Bliżyn. Później przedstawia początki gminnej organizacji i sposób jej funkcjonowania. W dalszej kolejności czytelnikowi zostają przybliżone sylwetki kolejnych właścicieli Bliżyna i okolic oraz ich wkład w rozwój tego obszaru. Następnie autor charakteryzuje rozwój zaludnienia oraz opisuje rozwój gospodarczy z uwzględnieniem przemysłu metalurgicznego i reform agrarnych. Kolejnym zagadnieniem poruszonym w tym rozdziale jest życie religijne i oświata. Autor uwypukla tu starania miejscowej ludności o stworzenie własnej parafii, które zostały zakończone sukcesem w 1888 r. Wtedy to biskup sandomierski Antoni Ksawery Sotkiewicz ustanowił dekretem z 23 sierpnia parafię Bliżyn. Podkreślona zostaje również ofiarność parafian i ich wkład w budowę kościoła w Bliżynie. Następnie przedstawione są wydarzenia związane z powstaniem styczniowym i rewolucją 1905 r. i ich przebieg na terenach gminy bliżyńskiej. Osobny podrozdział został poświęcony wydarzeniom, które rozegrały się tu podczas I wojny światowej.

W następnym rozdziale Józef Tomasz Nowak (s. 229–276) zapoznaje czytelnika z okresem dwudziestolecia międzywojennego i sposobem w jaki tworzona była organizacja administracyjna na tym obszarze. Autor dokonał charakterystyki nastrojów społecznych i politycznych, które były odbiciem różnych ważnych wydarzeń, takich jak np. wojna polsko-bolszewicka 1920 r., wybory do sejmu z 1922 r., zabójstwo pierwszego prezydenta RP Gabriela Narutowicza, czy śmierć Józefa Piłsudskiego. Uwypukla tu także preferencje polityczne tutejszych

mieszkańców, które przekładały się na poparcie konkretnych partii politycznych w wyborach. Następnie przedstawione zostały okoliczności utworzenia pierwszych instytucji pożytku publicznego takich jak poczta, centrala telefoniczna i innych. Potem omówiono kwestie ekonomiczne gminy z uwzględnieniem przemysłu metalurgicznego, działalności handlowej i usługowej na terenie ówczesnej gminy. Osobny podrozdział poświęcony został rozwojowi szkolnictwa i oświaty w okresie międzywojennym.

Rozdział piąty przedstawia wydarzenia związane z II wojną światową na tym obszarze (s. 277-359). Roman Falarowski omówił w nim przygotowania mieszkańców gminy do zbliżającej się wojny i sam przebieg wojny obronnej 1939 r. Działania na tym terenie trwały dość krótko, gdyż 8 września Bliżyn został zajęty przez Niemców. Dalej poruszona jest problematyka działań władz okupacyjnych, z uwzględnieniem polityki niemieckiej względem tutejszej ludności żydowskiej. Szczegółowo przedstawiono powstanie i funkcjonowanie niemieckiego obozu pracy w Bliżynie, który został w 1944 r. przekształcony w obóz koncentracyjny. Kolejnym poruszonym zagadnieniem jest reakcja tutejszych mieszkańców na działania podejmowane przez okupantów. Duży nacisk został położony na działalność niepodległościowych organizacji konspiracyjnych na tych terenach oraz bezpośrednią walką partyzancką z Niemcami, która rozpoczęła się już jesienią 1939 r. Później przedstawiono wydarzenia, które doprowadziły do wyzwolenia Bliżyna 18 stycznia 1945 r. przez żołnierzy 3. Armii Gwardii 1. Frontu Ukraińskiego oraz pierwsze posunięcia „nowej” władzy względem bliżyńskich konspirantów z AK.

W ostatniej części książki zaprezentowano powojenne dzieje Bliżyna do czasów współczesnych (s. 361-417). Tomasz Nowak skupił się na funkcjonowaniu władz gminnych i oświaty na terenie gminy bliżyńskiej w latach powojennych z uwzględnieniem zmian administracyjnych. Następnie omówił jak lokalne władze realizowały główne wytyczne nakreślone przez centralne kręgi władz komunistycznych, sprawujących władzę w Polsce. Autor scharakteryzował obchody Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Powstania Państwa Polskiego na terenie gminy Bliżyn. Przedstawił aktywność społeczności lokalnej w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych uwzględniając trudności gospodarcze, działalność oświaty i służby zdrowia. Ostatnim zagadnieniem poruszonym w tym roz-

dziale są zmiany jakie zaszły na terenie gminy Bliżyn po upadku komunizmu.

Biorąc do ręki pracę *Dzieje Bliżyna* czytelnik ma przed sobą swoiste kompendium wiedzy na temat omawianego obszaru od prahistorii do współczesności. Dodatkowo praca ta posiada rozbudowany system przypisów i bogatą bibliografię, dotyczącą poruszanego tematu. Uważam, że mylącą nieścisłością jest tytuł pracy, który sugeruje, że są to dzieje samego Bliżyna. Jest to o tyle dziwne, że tytuły i zawartość rozdziałów poruszają dzieje Bliżyna i miejscowości wchodzących w skład gminy Bliżyn. Dlatego też praca powinna nosić tytuł *Dzieje gminy Bliżyn*, co w pełni oddawałoby jej zawartość.

Innym mankamentem owej pracy są liczne powtórzenia tych samych informacji źródłowych. Zazwyczaj wiadomości zamieszczone w końcu danego rozdziału powtarzają się na początku kolejnego. Np. cytat z zapisu księdza Kucharczyka dotyczący kapitulacji Niemiec pojawia się pod koniec rozdziału piątego i na początku rozdziału szóstego. Wynika to zapewne z dużej swobody autorskiej twórców poszczególnych rozdziałów, o czym redaktorzy wspominają we wstępie, jednak pozostawia to pewien znak zapytania nad zasadnością takiego sposobu „organizacji” zespołu autorskiego.

Kolejna uwaga dotyczy autora cytującego źródła podatkowe, a konkretnie wysokość opłat podawanych we florenach. Moja sugestia jest taka, by podając takie kwoty umieścić również dla przykładu informację, co za daną sumę można było wówczas kupić oraz dokonać przeliczeń na „walutę” faktycznie będąca w obiegu, czyli złote polskie i grosze. Należy bowiem pamiętać, że nie wszyscy czytelnicy są historykami i im te kwoty nic nie będą mówiły. Jednak najwięcej uwag, i to o charakterze ciężkich zarzutów metodologicznych, dotyczy rozdziałów o okresie dwudziestolecia międzywojennego i po 1945 r. Ich autor nie wykorzystał bowiem nic poza dwoma, może trzema zespołami archiwalnymi. Są to tak specyficzne źródła narracyjne jak kronika szkoły i kronika parafii oraz protokoły wytworzone przez Gminną Radę Narodową (sic!). Czytelnik nie znajdzie tu tła porównawczego do sąsiednich gmin i miejscowości, jak choćby dynamicznie rozwijającego się i decydującego o obliczu ekonomicznym całej bliższej i dalszej okolicy Skarżyska-Kamiennej.

Kolejne uwagi dotyczą kwestii technicznych. W spisie treści nie zostały zamieszczone tytuły podrozdziałów oraz niestety występuje

zadziwiająco dużo tzw. literówek, co staje się szczególnie kłopotliwe jeśli chodzi o nazwiska. Przykładowo na stronie 406 pojawia się Zbigniew Ślęzak jako członek Zarządu Gminy, a na następnej stronie członkiem jest Zbigniew Ślęzak.

Pomimo wymienionych mankamentów należy podkreślić, że otrzymaliśmy solidną pracę z zakresu tzw. historii małych ojczyzn, a wskazane wyżej uchybienia powinny stać się okazją do wydania w przyszłości szeregu przyczynków uzupełniających dotychczasowy stan badań.

**Piotr Słoma**